

**Prenumerata**  
Zamieszczenia z przesyłką  
Miesięczna 2 zł 50  
Ceny ogłoszeń:  
Za 100 znaków na tydzień 120 zł  
Za 25 znaków na tydzień 60 zł  
Za 10 znaków na tydzień 25 zł

## Francja ma głos!

Francja, stawiając w Genewie swój śmiały wniosek o utworzenie sił zbrojnych pod rozkazami Ligi Narodów, zaskoczyła wszystkich, którzy na Konferencji Rozbrojeniowej przybyli wyłącznie na giełdzie pobożnych życzeń pacyfizmu.

Wniosek delegacji francuskiej, istocie, zrywa z dotychczasową nie obowiązującą deklaracją i przenosi sprawę pokoju na wyżyn nadoblotcznych na twardej gruntu realizacji.

U podstaw propozycji francuskiej spoczywa teza, bijąca w sam ośrodek zagadnienia pokoju.

Narody — wedle tezy tej — skoro pragną postawić prawo zamiast samobrony — nie mogą działać inaczej, niż działano w owych czasach pradawnych, gdy państwo pozabawiało każdą osobę jednostkę jej nieograniczonej niepodległości, ofiarując jej w zamian za to rozbrojenie i bezpieczeństwo.

I dopóki rozbrojenie i bezpieczeństwo — tych dwoje bliźniaczy — będziemy chcieli szczerze od siebie oddzielać, póty oboje skazani będą na zagładę wskutek śmiertelnego wiru krwi.

Nikt jeszcze nie wyrzekł się oręża samobrony dlatego tylko, że racjonalnie go ozdobił, pełnią obywateli, mowami.

Zadanie państwa nie wyrzeknie się broni dlatego, że gdzieś, złożone w jakiejś pięknej szkatułce, istnieją prawa i księgi, potencjalnie wojny.

Wojna prywama była już dawno przez sumienie ludzkie wyklęta, jak dziś wyklęta jest przez pakt Kelloga wojna państwowa, wszelako klaryta nie zapobiegła rozlewowi krwi w ciągu całych jeszcze długich stuleci.

Każda jednostka prywatna składała oręż — obrony dopiero wówczas, gdy nabrała powątpienia, że napastnik, sięgający po jej mienie i życie, poniesie karę nie-śmiertelną.

Ta groźba kary powstrzymała najzuchwalszych, zapewniając spokój słabym. Jednocześnie okazała się najsukcesyjnym środkiem ochrony bezpieczeństwa na wet dla zuchwalszych, którzy przedtem obawiali się mogły, że znajdzie się ktoś jeszcze od nich zuchwalszy i silniejszy, kto ich spokój naruszy.

Wyższe prawo samobrony prywatnej i przekazanie jej zadań władzy publicznej okazało się drogą do pokoju i najtańszą i najpewniejszą.

Czy ten postępek, który dokonał się wewnątrz państwa, nie przekroczy jego szranków i nie stanie się punktem wyjścia dla rzeczywistej międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa?

Francja daje na to pytanie odpowiedź twierdzącą. Sama, wstępując pierwsza na drogę wskazaną przez siebie, zgłasza gotowość odstąpienia części swojej siły zbrojnej na rzecz Ligi Narodów. Nie cofa się

przed ofiarą z części własnego zwierzchnictwa, byle tylko wzmocni siłę rzeczywistą naczelnego organu, powołanego do strażnicy nad bezpieczeństwem i pokojem wszystkich.

Tym nieodpartym argumentem, czyniąc delegację francuską w Genewie wytrąca z rąk fałszywych pacyfistów wszelkie wybiegi i zmusza ich do wyjścia na światło z mroku nieomówień i dwuznaczności.

Wskazując drogę bezpieczeństwa, stawia ona wszystkich uczestników konferencji genewskiej wobec stanowczego pytania: czy naprawdę chcą rozbrojenia?

Zadanie bowiem państwo nie utrzymuje armii tylko po to, aby cieszyć oczy widokiem wojskowych mundurów i rajnować skarb państwa wydatkami na gazę duszącą.

Małką armii jest chęć samobrony: jej ojcem — żądza podbojów.

Lecz skoro podbój ziem obcych stanie się rzeczą beznadziejną i z góry skazaną na klęskę, to jednocześnie z żądzą podbojów zgaśnie i kłok przed napastką, a więc i konieczność organizowania własnej obrony.

Rozbrojenie pójdzie wtenczas naprzód krokiem zwyczajnym i samorzutnym, jako naturalne następstwo usunięcia przyczyn, które je powodowały.

Ale nie wcześniej!

Chcieć rozbrajać narody przed zapewnieniem im obrony od napastnika i twierdzić, że już to samo zapobiegnie napastnikom — znaczyliby tyleż, co głosić zniesienie policji i zamknięcie więzień, jako etap wspólny do usunięcia rozbojów.

## Nowa inwestycja dolarowa w Polsce

na sumę 37.000.000 zł. w przemyśle naftowym

Rada nadzorcza Sp. Akc. „Standard-Nobel w Polsce” uchwaliła podwyższyć kapitał akcyjny spółki do sumy 60 mil. zł.

Podwyżka ta, wynosząca 37 mil. zł., czyli przeszło 150 proc. kapitału spółki, pokryta będzie

całkowicie przez kapitał amerykański, a mianowicie przez firmę Standard Oil Company Of New Jersey, przyczem dla polskich akcjonariuszów będzie strzeżone prawo naboru nowych akcji.

## Nowe walki i nowe noty

Fort Wusung przechodzi z rąk do rąk

SZANGHAJ, 6. 2. — Tel. wł. — Przez cały dzień wczorajszymi toczyły się zażarte walki między wojskami japońskimi i chińskimi. Japończykom udało się wprawdzie początkowo zająć cmentarz japoński w Sza Pel, jednak pod koniec dnia Chińczycy odzyskali stracone poprzednio pozycje.

Admirał Szozawa, który nie popełnił, jak mylnie podawano, harakiri, przyznał, że japońska ołenycja przegrała w Sza Pel. 3000 żołnierzy japońskich, którzy świeżo przybyli do Szanghaju i 800 marynarzy za jelo iort Wusung.

SZANGHAJ, 6. 2. Według otrzymanych ostatnio wiadomości, Chińczycy zajmują w dalszym ciągu fort Wusung. Bombardowanie trwa.

MOSKWA, 6. 2. Dzienniki sowieckie podają dziś o zajęciu Charbi- na przez wojska japońskie. Zajęcie miało nastąpić wczoraj rano.

LONDYN, 6. 2. „Daily Herald” do- nosi z Tokio o wielkiej koncentra-

cji wojsk rosyjskich we Władywo- stoku, gdzie władze sowieckie już zgrupowały 70.000 krasnoarmiej- ców.

LONDYN, 6. 2. W ślad za notą złożoną wczoraj wieczorem w To- kio przez Stany Zjednoczone, pro- testulacje po raz trzeci, tym razem w bardzo ostrej formie, przeciwko używaniu przez Japończyków kon- cesji międzynarodowej jako bazy operacyjnej, również i rząd brytyl- ski złożył dziś wieczorem w Tokio nowe protestulacje, ale utrzymaną w tonie daleko łagodniejszym od noty amerykańskiej. (PAT.)

WASZYNGTON, 6. 2. Japonia za- komunikowała Stanom Zjednoczo- nym o zamiarze wysłania do Szang- haju dywizji żołnierzy.

Departament stanu zaprzecza kategorycznie wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone i inne mocar- stwa zażądały od Japonii, pod gro- zą bojkotu gospodarczego, wycofa- nia wojsk z terytorium chińskiego do dnia 11-go lutego.

## USA — Polska 4:1

na Olimp'adzie w Lake Placid

LAKE PLACID, 6. 2. — Tel. wł. W dalszym ciągu olimpijskiego tur- nieju hokejowego odbył się dziś mecz pomiędzy reprezentacjami USA i Polski.

Jak było do przewidzenia, zwy-

cięzlił Amerykanie w stosunku 4:1 (1:0, 2:0, 1:1).

W ostatniej części meczu Polacy dają koncert gry zespołowej. Ho- norową bramkę dla nas zdobywa po efektywnej kombinacji Nowak-

# Reorganizacja Ligi Narodów

## Wrażenie projektu francuskiego

Złożenie projektu francuskiego na konferencji rozbrojeniowej zrobiło na terenie genewskim wielkie wrażenie. Projektem swym Francja dowiodła swej niezłomnej woli przyczynienia się do dzieła konferencji.

Przez swój charakter jedno- cześnie polityczny i techniczny, projekt przedstawia się propo- zycjom, często składanym w przeszłości, a dotyczącym redukcji zbrojeń na zasadzie wskazywaniu bez zapewnienia bezpieczeństwa, której Francja zawsze uznawała za niemożliwe do przyjęcia.

Projekt francuski stanowi po- ważny krok naprzód na drodze ograniczenia i redukcji zbrojeń.

Propozycje francuskie są zgodne ze stałą linią polityki francuskiej, jak również wszyst- kimi rezolucjami, protokołami, oraz typami projektów, przyję- tymi przez Ligę Narodów od ro- ku 1922. Projekt przynosi liczne innowacje praktyczne, mogące przyczynić się do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny.

W uzupełnieniu podanych wczoraj też projektu czerpiemy garść informacji o tym projekcie z konferencji prasowej którą zorganizował d. 5 b. m. wieczorem w genewie p. Tardieu.

Zebrało się około 150 przed- stawicieli całej prasy światowej którym wreczono tekst propo- zycji francuskiej, poczem p. Tar- dieu udzielił dodatkowych wy- jaśnień ustnych.

Z informacji tych zanotować należy następujące:

Propozycja francuska podkreśla, że obecna konferencja daje wszystkim pa- Ństwom najlepsze rozwiązanie jakie się mogło zdarzyć od początku istnienia Ligi Narodów, aby mogły one wybrać ostatecznie między Ligą Narodów, wy- posażoną w autorytet wykonawczy, a między Ligą Narodów sparaliżowaną — jak obecnie — przez suwerenne prawa poszczególnych narodów.

Francja deklaruje, iż do kontynuacji

międzynarodowego sił policyjnych mo- że oddać natychmiast do dyspozycji:

a) na wypadek konfliktu poza granicami Europy — 1 brygadę mieszana piechoty, i dywizję lekka morską, i pułk aeronautyki mieszany.

b) na wypadek konfliktu w Europie — 1 dywizję, stworzoną ze wszystkich ro- dzajów broni, i dywizję morską, i pułk mieszany aeronautyki wraz z materia- lem i amunicją.

c) na wypadek konfliktu w Europie gdyby napastnik miał granicę wspólną z Francją, oddać tyle sił, ile od niej za- żąda każdorazowo Liga Narodów.

Sily te według projektu francuskiego, byłyby do stałej dyspozycji Rady Lig' Narodów z prawem przemasu oraz transportu przez wszystkie kraje i z za- daniem załmowania terytorium, gdyby groził konflikt zbrojny.

Opinia francuska

PARYŻ, 6. 2. — Wielkie dzien- nici informacyjne zdążyły wy- powiedzieć się w sprawie pro- jektu francuskiego, złożonego

## Pod reflektor!

Rachunek magnatów węglowych musi być sprawdzony

Wiadomości, nadchodzące z na- szych kopalń węglowych, nie są po- cieszające. Bezpośrednie rokowa- nia z przemysłowcami nie dopro- wadziły do żadnego wyniku. Fia- skiem zakończyła się także akcja tajnego głosowania na temat ewen- tualnego proklamowania strajku: tajemna ręka czynników wywro- towych wytworzyła warunki, w których swobodna wypowiedź gór- ników stała się niemożliwa. Orze- czenie arbitrażu zawisło w próżni, zaatakowane z dwu stron, pracow- ników i pracodawców. Rozlała się fala dzikich strajków, przybierająca z dnia na dzień pod wpływem czer- wonej agitacji. W korytarzach ko- palni ukazuje posępna twarz widmo anarchii.

Konflikt węglowy, w którym za- angażowany jest byt zgórą 100 ty- sięcy rodzin, a równocześnie ak- tywność bilansu handlowego Pol- ski, jest jednym z poważniej- szych konfliktów, jakie u nas są w ogóle do pomyślenia. Żaden wy- silek nie może być pominięty, aby istota tego sporu była rozważona jaknajdokładniej, gdyż tylko wów- czas można będzie przywrócić z powrotem zakłóconą harmonię, będącą wymogiem racji stanu i inte- resu indywidualnego.

Szczególnie przenikliwy reflek- tor powinien być skierowany na kalkulacje eksporterów węgla, któ- rzy szerzą legendę o swych olbrzy- mich jakoby stratach na wywozie węgla i przybierają pozę patriotów, ratujących ofiarne bilans handlo- wy. W toku dotychczasowych per- traktacji kalkulacja eksportu w związku z ogólną kalkulacją pro- dukcji nie została jeszcze prześwie- tlona do głębi i zawiera do dziś wiele nieujawnionych zakamarków, w których przyczaił się egoizm przemysłowców. Nie chodzi tu tylko o wysokości pensji dyrektorskich, co, być może, jest czynnikiem dru- gorzędnej natury, choć bardzo cha-

rakterystycznym dla poziomu mo- ralnego żądań przemysłowców. Rzecz należy zbadać w całej roz- ciągliwości, na tle wszystkich pow- kłań, w zestawieniu z fundamen- tami prawami nauki ekonomii.

Na stronie 5 dzisiejszego numeru zamieszczamy artykuł jednego z wybitnych ekonomistów, który przyczyni się niewątpliwie do wy- jaśnienia problemu węglowego. W stosunku do szerzonej przez prze- myśłowców legendy artykuł ten stawia tezę rewelacyjną: opierając się na drobiazgowej analizie mecha- nizmu produkcji, wykazuje, że eks- port węgla po cenach dumpingo- wych zagranicę nie przynosi strat bez względu na to, w jakiej jest wy- wożony ilości. W świetle tych wy- wodów upada co najmniej ten jeden argument magnatów węglowych, którym wojują ustawicznie w for- mie pogroźki: że bez znizki plac- górnicych musieliby zaniechać eks- portu węgla lub przynajmniej go ograniczyć.

Wspomniany artykuł, podważa- jąc rachunek przemysłowców, daje potężną broń w ręce klasie pracu- jącej i stać się musi początkiem za- sadniczej rewizji problemu węglowego.

Opinia publiczna domaga się, aby rzecz cała rozpatrzona była do głę- bi, iżby w ustepliwości dla prze- myśłowców nie przekroczone gra- nicy, gdzie kończy się interes spo- łeczny, a zaczyna się bezceremo- nialny wyzysk.

Gdy argumenty przemysłowców, zostana skonfrontowane z życiem, może łatwo się okazać, że ci, któ- rzy deklamują dziś o ofiarności dla państwa, maskują tylko swoją sa- molubną zachłanność.

## Umorzono śledztwo

w sprawie zamordowania

ś. p. T. Hołowski

LWÓW, 6. 2. „Dilo” donosi, że jakoby sędzia Długiewicz, prowa- dzący śledztwo w sprawie zamor- dowania ś. p. Tadeusza Hołowski postanowił umorzyć to śledztwo względem czterech terrorystów, wydanych ostatnio przez rząd czeskosłowacki Polsce.

Terorysty ci Samyszyn, Kobił- nik, Butryn i Krysta, według za- pewnień „Dila” odpowiadać będą tylko za napad na pocztę w Truskawcu.

## Proces przeciw Wl. Dębickiemu

znowu odroczony

W dniu wczorajszym odbył się miała w Warszawie rozpra- wa w głównym procesie przeciw p. Włodz. Dębickiemu, oskar- żonemu o złożenie fałszywych zeznań w procesie gen. Żymierskiego.

Rozprawa wczorajsza została odroczona do dnia 20 lutego, gdyż na wczoraj nie mógł się sta- wić biegły chemik i grafolog Piątkiewicz z powodu wezwania go do śledztwa w sprawie Gor- gonowej we Lwowie.

Prócz tego nie stawili się też gen. Żymierski, bawiący w Pa- ryżu.

## Petycje i porządek przemówień

na konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 6. 2. Dziś przed połud- niem odbyło się na konferencji roz- brojeniowej składanie petycji przez przedstawicieli międzynarodo- wych i krajowych prywatnych organizacji.

Wszystkie petycje wypowiedzia- ły się za skutecznym ograniczeniem i zmniejszeniem zbrojeń.

Szczególnie wzruszające było wystąpienie wielu kobiet, przedsta- wicielek różnych krajów świata, które w uroczyście sposób składa- ły część petycji, przysłanych mi- lionami do Genewy.

GENEWA, 6. 2. W przemowie- niach, które mają rozpocząć w

nieiedziałek dnia 8 b. m., dyskusje generalna na konferencji rozbroje- niowej, nastąpi zmiana o tyle, że w poniedziałek będzie przemawiał tylko minister W. Brytanji Simon, oraz przewodniczący delegacji fran- cuskiej Tardieu.

D. 9 b. m. będzie przemawiał kanclerz niemiecki Brüning, oraz włoski minister Grandi.

Sroda dnia 10 b. m. zarezerwo- wana jest dla przemówień repre- zentanta St. Zjednoczonych, Rosji sowieckiej lub Japonii.

Minister Zaleski będzie przema- wiał najwcześniej we czwartek dn. 11 b. m.

## Sądy doraźne

będą utrzymane

Sejmowa komisja prawnicza u- chwaliła wczoraj w trzecim czy- taniu rządowy projekt noweli do ustawy o Najwyższym Trybuna- le administracyjnym, następnie pro- jekt ustawy o rejestrowym zasta- wianiu drzewnym oraz zmiany Sena- tu do ustawy o ujawnianiu hipote- cznych zezwoleń, na parcelacje runtów.

Do tem rozpatrzone wnioski klu- bu PPS o uchylenie postępowania doraźnego. W toku dyskusji

mówcy Bezpartyjnego Bloku pod- kreślili, że sądy doraźne istniały jako stała instytucja przez cały o- kres przedmajowy i zostały znie- sione dopiero po przewrocie ma- jowym, oraz że postępowanie do- raźne stosowane jest wyjątkowo i tylko w stosunku do przestęp- ców szczególnie ciężkich.

Wniosek odrzucono, jak rów- nież odrzucono wniosek tegoż klu- bu w sprawie stosunków panu- szych w więzieniu w Grodnie.

## Wyrzucenie z Bratniaka — zerwanie stosunków

Wyrok w procesie o defraudację 20.000 złotych

Wczoraj o g. 6 wiecz sąd ko- leżeński Bratniej Pomocy Stu- dentów Politechniki Warszaw- skiej ogłosił wyrok w procesie 4 studentów, oskarżonych o defrau- dację 22.000 zł. z kasy Bratniej Pomocy.

Sąd postanowił: Kazimierza Sobikowskiego usu- nać z Bratniej Pomocy, wyłączyć ze stosunków koleżeńskich oraz przesłać wniosek do Senatu aka- demickiego o relegację z Polite- chniki, a sprawę jego skierować do sądu państwowego.

Janusza Modlińskiego usunąć z Bratniej Pomocy. Również u- sunąć z Bratniej Pomocy Siel- skiego, wyłączając jednak zara- zem ze stosunków koleżeńskich.

## Pakt Łowcy z Sowietami

wczoraj parafowany

RYGA, 6. 2. Rokowania sowiec- ko - lotewskie o pakt nieagresyj- ny zakończyły się pomyślnie.

W dniu dzisiejszym pakt zo-

stał parafowany przez premie- ra lotewskiego Skujenieksa zła delegacją sowieckiej Stomo- niakowa i posła Świderskiego.



Mal. Hanczura Z Pałacu Sztuki, Trebucka 2.



### P. P. S. i ludowcy wyrzekają się

współpracy nad reformą ustroju szkolnictwa

Na wczorajszym posiedzeniu... Na wczorajszym posiedzeniu... Na wczorajszym posiedzeniu...

Oto po ukończeniu debaty nad projektem ustawy o ustroju szkolnictwa i po obszernym referacie pos. Smulskiego...

W tym momencie pos. Piotrowski (PPS) wniósł o odroczenie rozpraw na 10 dni i zwrócił się do profesorów uniwersytetów o opinie.

Gdy wniosek ten został większością 19 głosów... Gdy wniosek ten został większością 19 głosów...

### Związek W. dawców u ministra Zarzyckiego

D. 5 b. m. p. minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki przyjął delegację Polskiego Związku wydawców...

### Reichswera otwarta dla hitlerowców

Nowe rozporządzenie ministra Groenera

BERLIN. 6.2. — Tel. wł. — Dotychczas obowiązujący w Reichswerze przepis...

Przepis ten został obecnie w stosunku do narodowych socjalistów rozkazem ministra Reichswergen Groenera...

### Negodne sposoby

Rząd turyngijski o Fricku i Hitlerze

BERLIN. 6.2. — Tel. wł. — W sprawie obywatelstwa Hitlera rząd turyngijski wyraził jednomyślną opinię...

### Rewizja u hitlerowców

Wykryto materiał obciążający

BERLIN. 6.2. Berlińska policja polityczna przeprowadziła dziś u wybitnych działaczy narodowo-socjalistycznych rewizję...

Dokumenty, skonfiskowane przez władze berlińskie w czasie rewizji w mieszkaniach narodowych socjalistów...

### Zwyczaj szaleją

na wyspach Kuba i Reunion

Według doniesień z Hawany miasto Santiago de Cuba zostało dziś rano ponownie nawiedzone przez silne wstrząsy podziemne.

wersyjetu, choć przeciw przedk... wersyjetu, choć przeciw przedk...

Pos. St. Stroński, który pierwszy zabrał głos w dyskusji...

Następnie zajął się planowaną reformą ustroju szkolnictwa...

Punkt ciężkości jednak całego przemówienia spoczywał na bardzo agresywnym stanowisku wobec hasła „wychowania państwowego”...

— Wiemy — wywodził pos. St. Stroński — że gdy we Francji są czczeni Foch i Clemenceau...

Pos. Polakiewicz: Ale z nazwiskiem Józefa Piłsudskiego wiąże się zwycięstwo armii polskiej i niepodległość Polski.

### Hel zagrożony

Półwysep może być przetrwany

GDYNIA. 6. 2. — Tel. wł. — Sytuacja na półwyspie Helu nie ulega zmianie na lepsze.

W Kuznicy ludność od trzech dni bez przerwy sama pod kierownictwem soltysa umacnia brzegowe wydmy.

## Spór o zasady wychowania

w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego

stwo armii polskiej i niepodległość Polski.

Inny głos na ławach B.B.: Wara od nazwiska Piłsudskiego.

Głos z ław B.B.: Niech pan doda Weygandę.

— Ostatni ustęp swej inowy poświęcił p. Stroński sprawom religijnym; oburza się na projekt ustawy małżeńskiej opracowanej przez komisję kodyfikacyjną i oświadcza wreszcie:

„Półka weszła na widownię dziejów jako państwo chrześcijańskie i to co stworzyła jako swój dorobek w ogólnym dorobku ludzkości...”

Przedwzrostkiem odparł minister zarządy nastawione pracom

nad przebudową ustroju szkolnego, a w sprawie projektu ustawy małżeńskiej oświadczył:

Jako minister i wychowawca, zdaje sobie wcale pełną sprawę z walorów niezaprzeczalnych, jakie daje wychowanie religijne (oklaski).

Rząd zadeklarował kilkakrotnie, że projekt Komisji Kodyfikacyjnej nie jest jego projektem i że nie był dotąd przez rząd rozpatrywany.

Następnie w kwestii „wychowania państwowego” oświadczył minister:

Wychowanie państwowe jest wychowaniem obywatelskim, ma na celu wychowanie człowieka na lojalnego, kochającego swe państwo obywatela o najlichszym zrozumieniu obowiązków obywatelskich...

### Praca i wysłek wojska

w obradach budżetowych Sejm

Program obrad wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu zawierał może najbardziej emocjonujące i ważne poselskie działy budżetu: wojsko, sprawiedliwość i administracja wewnętrzna.

To też powszechnie w kuluarach zainteresowanie budzi, w jakich formach i natężeniu wyrazi się krytyka władz odpowiedzialnych za te dziedziny naszej magistratury centralnej...

Oczywiście pierwszy punkt, a mianowicie

budżet Najw. Izby Kontroll, nie spowodował żadnej dyskusji. Sprawozdawca, pos. Czernichowski, stwierdził, że preliminarz wydatków na N.I.K. jest w b. roku o 24 proc. niższy...

Budżet min. spraw wojskowych referował następnie wicemarszałek Polakiewicz.

Z uznaniem podnosi wysiłki zwiększenia kredytów na wydatki materialowe, a zmniejszenia do minimum wydatków wewnętrznych.

Na specjalną uwagę zasługuje wysiłek przemysłu wojennego, który przetrwał niektóre działy zaopatrzenia armii...

Praca wojska dla obrony państwa jest rezultatem nie tylko wysiłków korpusu oficerskiego i podoficerskiego, zarządu armii, ale przede wszystkim i gotowości przepięknej myśli, woli i serce tego, który ją stworzył...

Jedynym mówcą w dyskusji nad budżetem min. spr. wojsk. był poseł Fr.

Arceiszewski (Kl. Nar.). Celem jego mowy było wykazanie, że odkład przysięgi emerytury jego najbliżsi przyjaciele partyni, administracja wojskowa nie spełnia tych życzeń...

„Nie podoba mi się przedewszystkiem, że za mało ustaw, dotyczących spraw wojskowych, wpływa do Sejmu. W r. 1931 ministerstwo wniosło wprawdzie 22 różne ustawy...”

W dziedzinie ozbrojenia i zaopatrzenia armii — powiada — robimy niewątpliwie postępy, ale inne państwa robią to znacznie prędzej.

Specjalnie nie zadawała pos. Arceiszewskiego nasze lotnictwo wojskowe i powłoka mu zross swoich krytycznych uwag.

Opowiada jak to obrzynie rozmiarów przyjął lotnictwo we Francji, Anglii, Włoszech, Niemczech, Sowietach i t. d.

Wreszcie przechodził pos. Arceiszewski do głównej i-laczki swej partii w stosunku do wojska, a mianowicie...

Po krótkim przemówieniu pos. Krzyżowski (Ch. D.) dyskusję zakończył wicemarszałek Polakiewicz.

Następnie Izba przeszła do rozprawy nad budżetem min. sprawiedliwości.

### Opozycja rezygnuje z bojkotu obrad

w komisji administracyjnej Sejm

Znamienne incydenty zasły wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej w toku dyskusji nad rządowym projektem ustawy o zgromadzeniach.

Zarówno przewodniczący, p. Polakiewicz jak i przedstawiciel rządu oświadczyli, że rzeczowo wnioski posłów opozycji będą brane pod uwagę i uwzględniane.

Przy tej okazji przewodniczący pos. Polakiewicz odczytał korespondencje, zamieszczoną w jednym z prowincjonalnych pism opozycyjnych, tyczącą deklaracji rządowej, jaka wzięła się wicemin.

Przewodniczący stwierdził, że treść tego artykułu nie odpowiada rzeczywistości i apelował do prasy, by zachowała należyte obiektywne stosunek do rządu.

### W okręgach górniczych decyze

przemysłowców i robotników

W wielu kopalniach na Śląsku przeprowadzono głosowanie w sprawie strajku. Kopalnie Litandra, Niemiec, Piast, Król, Wujek, Matylda i Florentyna opowiedziały się przeciwko strajkowi.

Rada zjazdu przemysłowców i robotników w Sosnowcu postanowiła dziś kontynuować przerwaną rokowania z robotnikami...

### Zamach litewski w Kłajpedzie

Prezydent dyktatoru porwany i uwięziony

Od dłuższego czasu już krążyły pogłoski, że rząd litewski przygotowuje zamach na autonomię Kłajpedy.

Pogłoskom o takim zamachu rząd kowieński zaprzeczył. Jednakże sprawdziły się one w daleko bardziej sensacyjnej formie.

BERLIN. 6.2. — Tel. wł. — Z Królewca donoszą: Dziś rano dokonano zamachu na prezydenta krajowego autonomicznego obszaru Kłajpedy.

BERLIN. 6.2. — Tel. wł. — Z Królewca donoszą: Dziś rano dokonano zamachu na prezydenta krajowego autonomicznego obszaru Kłajpedy.

### Polsko-francuska narada w Paryżu

nad budową linii Śląsk — Gdynia

Wczoraj wyciechali do Paryża na posiedzenie komitetu dyrekcyjnego francusko-polskiego Towarzystwa kolejowego wicemin. komunikacji inż. Czapski, dyr. departamentu dr. Gałeczki i dyr. krakowskiej dyrekcji kolejowej inż. Bobkowski.

### Zemsta na konduktorze tramwaju

Nieszczęśliwy wypadek w Szwecji

SZTOKHOLM. 6.2. Z Göteborgu donoszą o niezwykłym wypadku zemsty.

Mianowicie pewien pasażer któregoś motorniczego tramwaju wyprosił z wozu za nieodpowiednie zachowanie się, po opuszczeniu tramwaju zaczął na

### Zaremba na wolnej stopie

sąd na Gorgonową w marcu

LWÓW. 6.2. Wczoraj nadeszła z Warszawy na ręce sędziego śledczego ekspertyza daktyloskopijna z odcisków palców architekta Zaremby.

### Na drucie telegraficznym zbliska

Niemcy podwyższyli stawki celne na drzewo twardo o 50 proc. — Biskupi austriaccy ogłosili list pasterski przeciwko radykalizmowi lewicowemu i prawicowemu.

### zdaleka

W New Yorku otwarto oddział Stahlhelmu. — Rząd niemiecki zamierza obciążyć na sume od 500 do 800 milj. mk. na kredyty dla ziem wschodnich.

### Głos Pau'-Boncour'a

na ławach Kurera Czerwonego

Wczoraj Kurjer Czerwony zamieścił niezmiernie cenny artykuł wybitnego polityka francuskiego p. Paul Boncour'a...

Artykuł ten stanowi najbardziej autorytatywny komentarz do zgłoszonego świeżo w Genewie wniosku Francji...

Francja — czytamy — jest zdania — i stawicznie to proponuje — iż zagadnienie zorganizowania pokoju międzynarodowego powinno być rozstrzygnięte na podstawie analogicznej

### Przy drzwiach „M 2”

praca surków

LONDYN. 5.2. Norkowie dotarli do drzwi hangaru lotni „M. 2. które jak również niektóre luki wieżyczki obserwacyjne, są otwarte.

Kilka innych lotków jest zamkniętych. Postanowiono prowadzić dalej akcje ratowniczą, o ile tylko wa punki będą sprzyjające. (PAT)

### GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 6-go b. m. Wskazy i dewizy Dol. Stan. Zjedn. 8.99 i 9.04; Belgia 124.45; Odańsk 173.70; Bukareszt 5.36; Holandia 259.50; Londyn 30.80; Nowy Jork (kabel) 8.923; Paryż 35.12; Praga 26.41; Szwajcaria 174.22. Papiery procentowe 3 proc. poź. budowlana 21.50; 7 proc. poź. stabilizacyjna 54.25 — 56.50 — 54.00 (w proc.); 4 proc. poź. inwestycyjna serjowa 92.00 — 92.25; 4 proc. poź. inwestycyjna 85.00; 4 proc. państw. poź. prężności Gólarowa 44.00; 5 proc.

konwersyjna 40.25; 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. m. Warszawy 63.00 — 64.00 — 63.25; 8 proc. L. Z. m. Łodzi 60.25; 10 proc. L. Z. m. Siedlec 60.00. Akcje Bank Polski 100.50.



# 64 narody nad Lemaniem

## W dniu otwarcia konferencji rozbrojenowej w Genewie

Paradoksalnym rysem między narodowej komisji rozbrojenowej, która rozpoczęła obrady w Genewie i w której wezmą udział delegaci 64 narodów, jest fakt że Japonia, która w obecnej chwili prowadzi otwartą już wojnę zbrojną, ma na konferencji genewskiej największą delegację ze wszystkich przybyłych...

W jednym z największych hoteli w Genewie rząd tokijski zamówił aż trzy piętrowe dla siebie, pozostawiając tylko jedno piętro w tym hotelu dla delegacji niemieckiej, która przecież liczy aż 30 członków. Ponadto Japoni cztery zajmują szereg pokoi w innym hotelu, a na same ich biurze zajęto aż 28 pokoi, prócz obszernego apartamentu do prywatnych narad delegacji japońskiej. Niedostatek na tem, niektórzy z delegatów japońskich zajmują osobne wille, w których zamieszkał nawet z japońskimi urzędnikami kuchennymi.

Prócz tego świadectwem pokójowości japońskiej mają być wyrazy przeprowadzonych już redukcji wojskowych przez rozmaite państwa, z których wynika, że prowadząca wojnę Japonia dokonała największej redukcji zbrojeń i poziomu swojej armii lądowej i morskiej doprowadziła poniżej linii z roku 1924. Sowiecka delegacja zajęła w Genewie pokoje w małym hoteliku, ale jej przewodnik Litwinow, podobnie jak polski minister Zaleski, zamieszkał w prywatnej wili.

Ogółem w Genewie jest zjazd olbrzymi, bo prócz delegatów oficjalnych, technicznych doradców, rzeczoznawców sądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych, przybyli tam całe armie dziennikarzy, urzędników biurowych, stenografów i maszynistów. Już w ubiegłym piątek bawiło tam około 2.500 osób. Przybyłych na konferencję, a wszystkie hotele genewskie są zamówione aż do ostatniego pokoju.

Przewodniczyć konferencji będzie socjalista angielski Henderson, którego Liga wybrała na tę godność jeszcze wtedy, kiedy był ministrem spraw zagranicznych w angielskim gabinecie socjalistycznym. Pomimo upadku tego gabinetu i pomimo zwycięstwa konserwatywnego przy wyborach angielskich, Henderson uparł się przy przewodnictwie na konferencji, co postawiło w trudnym położeniu i jego samego i delegację angielską.

Za socjalistycznego bowiem rządu w Anglii delegacja angielska postanowiła domagać się mechanicznego zmniejszenia zbrojeń wszystkich narodów o 25 procent. Henderson więc obecnie musi się trzymać dawnego postanowienia sw. j partii, wskutek czego nowa delegacja angielska, zajmująca odmiennie stanowisko, nie będzie z nim utrzymywała żadnej łączności. Z tego samego powodu nie wybrano do tej delegacji lorda Cecilia, który goził się na rozbrojeniu wniosek socjalistyczny.

Z upadkiem jednak socjalistycznego projektu trudniejszej stało określenie ideowych

Kwestia mongolska należy niewątpliwie do najważniejszych zagadnień politycznych Azji. Pozornie daleka, zastępuje na naszą uwagę chociaż by ze względu na stopień zaangażowania się w niej naszego wschodniego sąsiada. Łączy ją szereg punktów stycznych i podobieństw z kwestią mandżurską. I w jednym i w drugim wypadku wchodzi w grę obszar stanowiący formalnie część państwa chińskiego, które stały się przedmiotem zainteresowania i rywalizacji potężniejszych sąsiadów. Zarówno tu, jak tam została zastosowana skomplikowana akcja dyplomatyczna - wojskowa, mająca na celu rozdzielenie wierzchołków, łączących te obszary z Chinami. Istnieje jednak poważna różnica: Mongolia nie jest krajem etnicznie chińskim i ruch odśrodkowy ma tu podłoże naturalne; Mandżuria jest ziemią niezaprzeczenie chińska i tendencje separatystyczne mają na tym terenie charakter sztuczny i przejściowy.

Dla zrozumienia zabieżeń rosyjsko - japońskich, które w chwili obecnej są najaktualniejszymi odnośnikami zagadnienia mongolskiego, koniecznym jest choćby najpozbiedniejszy szkic geograficzno - historyczny. Mongolia zajmuje terytorium ogromne, bo wynoszące około 3 milionów km. kw. Dane statystyczne, dotyczące zaludnienia nie są dokładne i wahają się od 1.800.000 do 2.700.000. Od lat dwudziestu kilku ustrój się szlabonowy podzielił Mongolii na Zewnętrzną i Wewnętrzną. Podział ten nie był nigdy ani precyzyjny, ani oparty na odnośnościach geograficznych lub plemiennych. Mongolia Zewnętrzna tworzy ogromny romb, graniczący na północy z Syberią Środkową i okresem Zabajkalskim, Mongolia Wewnętrzna stanowi sześciokąt, okalający z południa Mongolję Zewnętrzną, sięgający od Turkestanu Wschodniego niemal do zatoki Peczyljskiej i wznajający się klimem w prowincji Mandżurii. Pod względem narodowościowym do Mongolii należy również zachodnia część prowincji Cicharskiej w Mandżurii - t. zw. Barga lub Hulunbuir, z ośrodkiem w mieście Hailar. Mongolia Wewnętrzna była nieo ściśle związana z Chinami i w większym stopniu uległa wpływowi kulturowemu i kolonizacyjnemu chińskiemu. Mongolia Zewnętrzna na lepiej zachowała swą odrębność narodowo - kulturalną i oparła się zakusom kolonizacji ze strony Chin.

W roku 1911 książęta Mongolii Zewnętrznej ogłosiła swą niezależność i uciekli się pod skrzydła opiekuńcze Rosji - skwapliwie nad nimi rozciągnęła Rewolucja chińska przyspiesza proces oddzielenia się Mongolii i mimo, że porozumienia Przeszkody i ustrój feodalny - kościelny ustępuje definitywnie miejsca systemowi centralistycznemu i radykalnemu pod względem społecznym. Chiny jednak nie zrzęły się nigdy swych praw suwerenności nad całością Mongolii i umowa sowiecko - chińska z r. 1924 zawiera specjalny artykuł, w którym ZSSR uznaje Mongolję Zewnętrzną za integralną część republiki chińskiej. Podobne artykuły znajdują się w tekstach wszystkich republikańskich konstytucji Chin. Przy obecnym układzie sił pretenzje chińskie mają jednak wyłącznie teoretyczne znaczenie. Republika Mongolska jest wzięta pod najściślejszą kuratelę Sowietów i odcięta od Chin i reszty świata zewnętrznego, z którym komunikacja jest możliwa jedynie via Moskwa. Ażkolwiek traktowana pod względem formalnym jako państwo niezależne, stanowi ona w istocie prowincję sowiecką. Niemniej jednak konsolidacja wewnętrzna Mongolów i uświadomienie narodowe czynią znaczne postępy. Hasła pan - mongolskie, podjęte przez Sowiety dla własnych celów, nabierają żywotności i zyskują gorliwych zwolenników zwłaszcza wśród młodego pokolenia i byłymy już świadkami naru prób rozciągnięcia wpływu Mongolii Zewnętrznej na obszary mongolskie w Mandżurii (Baree).

Wystąpienie Japonii w Mandżurii zaktualizowało sprawę mongolską z biegunowo przeciwną stroną. Jak widzieliśmy zainteresowania japońskie w Mongolii wewnętrznej sięgają wstecz do 1917 roku i problem mongolski zawsze zaprzętał uwagę polityków japońskich. Wschodnia część Mongolii Wewnętrznej stanowi naturalne, pozatem zaś zabezpieczenie sobie wolnej ręki w tej prowincji daje Japonii dodatkowe gwarancje od

podstaw, na których toczyć się będą obrady konferencji.

A więc tutaj znajduje się przedewszystkiem ósmy artykuł statutu Ligi, który postanawia między innymi, że Rada Ligi, włączony w rachubę położenie geograficzne i stosunki rozmaitych państw, ułoży plany redukcji zbrojeń, mające podlegać rewizji i przerobieniu co najmniej co 10 lat, przyczem na każde przekroczenie oznaczonych granic potrzebny było pozwolenie Rady Ligi.

Dalszym rozszerzeniem tych podstaw stał się traktat w Locarno podpisany w roku 1925, a zalecający wykonanie rozbrojenia postanowionego przez statuty Ligi, na podstawie ogólnego porozumienia. W myśl tego obradująca od lat pięciu „Przygotowawcza Komisja Rozbrojenia” wypracowała projekt konwencji rozbrojenowej, będący właściwym rodzajem szeregu białych blankietów, przeznaczonych do wypełnienia przez same państwa, do których się odnosi i przez obrady konferencji.

Przygotowawcza komisja postanowiła zatem ogólnikowo, że państwa powinny ograniczyć stan swojej armii na stopie pokojowej i skrócić służbę pod bronią. Następnie materiał wojenny ma być ograniczony przez ograniczenie sum pieniężnych, wydawanych na ten cel. Również ulec ma bezwzględnie ograniczeniu suma pojemności w tonach okrętów wojennych i kaliber ich armat. Tak samo co do floty powietrznej, zmniejszona ma być suma koni parowych, jakie przedstawiają wszystkie jej motory, jak również liczba aeroplanów. Prócz tego każdy naród powinien, zdaniem komisji przygotowawczej, zgodzić się na wielkie ogólne ograniczenie corocznych wydatków budżetowych na wszystkie rodzaje broni i na organizację, wprowadzenie niewojskowe, ale mające charakter wojskowy.

Przeciw tej ogólnej uchwale komisji wystąpiły przedewszystkiem Niemcy, które domagały się bez ostróżki zniesienia wszelkich ograniczeń, jakie na nich nakładają traktaty pokojowe i pozwolenia im zarówno na ciężką artylerię, jak na tanki, na lodzie podwodne i na wojenna flota powietrzna, a prócz tego na powszechną służbę wojskową.

Wprost przeciwne stanowisko zajmuje Francja, która opiera sprawę ograniczenia zbrojeń na zasadzie „bezpieczeństwa i powiada, że w żadnym dokumencie pokojowym niema powiedziano, jak się tego domagają Niemcy, ażeby rygory, narzucone państwom pokonanym, miały być także zastosowane do państw innych, a zwłaszcza zwycięskich. Rozbrojenie, wedle Francji, jest niemożliwe bez zorganizowania międzynarodowego systemu wzajemnej pomocy przeciw napaściom, a najlepszą obronę w dzisiejszym stanie rzeczy przeciw wojnie jest ściśle przestrzeganie traktatów międzynarodowych.

Bardzo ciekawe jest stanowisko Włoch, które oświadcza, że przyjmuje zgóry każde, choćby największe ograniczenie sił zbrojnych, pod warunkiem, ażeby to nie stawiło Włochom poníž jakiegos innego państwa kontynentalnego. Jako idealnych zwolenników rozbrojenia starają się przedstawić siebie Stany Zjednoczone i Sowiety, za którymi, ociągając się w ostatnich czasach, podąża Anglia, która się bardzo pod tym względem zmienia pod wpływem francuskiego premiera Laval.

Z tego wszystkiego widać zgóry, że obrady konferencji nie będą krótkie, ani łatwe i że znalezienie linii środkowej pomiędzy 64 narodami i państwami wymaga prawdziwie herkulesowych wysiłków.

## Na stepach Mongolii

### Sygnaly wielkiej rozgrywki między Europą i Azją

Umowy koncyliacyjne rosyjsko - japońskie uznawały Mandżurię Południową i Mongolję Zewnętrzną za sfery wpływów Rosji, pozostawiały zaś Japonii wolną rękę w Mandżurii Południowej i w zachodniej części Mongolii Wewnętrznej. Już więc od roku 1907 Japonia występowała oficjalnie, jako strona zainteresowana w sprawach mongolskich.

Planu rosyjskie w Mongolii zbliżyły się do czasu z osłabieniem prestiżu dynastii mandżurskiej i wzrostem dążeń niepodległościowych narodu mongolskiego. W roku 1911 książęta Mongolii Zewnętrznej ogłosiła swą niezależność i uciekli się pod skrzydła opiekuńcze Rosji - skwapliwie nad nimi rozciągnęła Rewolucja chińska przyspiesza proces oddzielenia się Mongolii i mimo, że porozumienia Przeszkody i ustrój feodalny - kościelny ustępuje definitywnie miejsca systemowi centralistycznemu i radykalnemu pod względem społecznym. Chiny jednak nie zrzęły się nigdy swych praw suwerenności nad całością Mongolii i umowa sowiecko - chińska z r. 1924 zawiera specjalny artykuł, w którym ZSSR uznaje Mongolję Zewnętrzną za integralną część republiki chińskiej. Podobne artykuły znajdują się w tekstach wszystkich republikańskich konstytucji Chin. Przy obecnym układzie sił pretenzje chińskie mają jednak wyłącznie teoretyczne znaczenie. Republika Mongolska jest wzięta pod najściślejszą kuratelę Sowietów i odcięta od Chin i reszty świata zewnętrznego, z którym komunikacja jest możliwa jedynie via Moskwa. Ażkolwiek traktowana pod względem formalnym jako państwo niezależne, stanowi ona w istocie prowincję sowiecką. Niemniej jednak konsolidacja wewnętrzna Mongolów i uświadomienie narodowe czynią znaczne postępy. Hasła pan - mongolskie, podjęte przez Sowiety dla własnych celów, nabierają żywotności i zyskują gorliwych zwolenników zwłaszcza wśród młodego pokolenia i byłymy już świadkami naru prób rozciągnięcia wpływu Mongolii Zewnętrznej na obszary mongolskie w Mandżurii (Baree).

Wystąpienie Japonii w Mandżurii zaktualizowało sprawę mongolską z biegunowo przeciwną stroną. Jak widzieliśmy zainteresowania japońskie w Mongolii wewnętrznej sięgają wstecz do 1917 roku i problem mongolski zawsze zaprzętał uwagę polityków japońskich. Wschodnia część Mongolii Wewnętrznej stanowi naturalne, pozatem zaś zabezpieczenie sobie wolnej ręki w tej prowincji daje Japonii dodatkowe gwarancje od

## Przez zabawki do wojny

### Propaganda odwetu wśród dzieci

Gdy dyplomacja europejska zbiera się do narad nad rozbrojeniem i gdy obok hasła ograniczenia zbrojeń rozbrzmiewała hasła rozbrojenia moralnego, warto zanotować, jak przeciwdziałają temu Niemcy. Oto jakaś firma monachijska, zajmująca się fabrykacją zabawek dla dzieci, rozpoczęła masowy wyrób politycznych gier i rozrywek. Obok serii ołowianych żołnierzy, podzielonych na kilka obozów, w których jako obrońcy zagrożonej ojczyzny występują umundurowani hitlerowcy oraz Reichswehra, a jako wrogowie żołnierze francuscy i polscy, wypuszczone na sprzedaż grę towarzysko-geograficzną p. t. „Podróż z Monachium do Berlina”. Krajoznawcza ta wykładka nie ogranicza się do terytorium niemieckiego, ale obejmuje przejazd przez korytarz polski, przez kraje nadbałtyckie, kolonie niemieckie w Polsce i w Rumuni.

Cel rozrywki, podobnie jak w zabawie w żołnierzy, widoczny - propaganda odwetu!

Dobrzeby było, gdyby rozrywki te znalazły się na stole obrad komisji rozbrojenowej.

## Światło 7 m lionów świec

### na polskim wybrzeżu morskiem

Na wybrzeżu polskim zabyło nowe, olbrzymie światło wskazujące drogę okrętom pływającym po Bałtyku.

W Rozewiu na granicznej polsko - niemieckiej zainstalowano ostatnio w latarni morskiej nowo

wy reflektor o sile 7 milionów świec.

Światło reflektora widziane jest od strony morza już z odległości 46 kilometrów.

Reflektor obraca się 20 razy na minutę.

## Opieka państwa i społeczeństwa nad dziećmi emigrantów

W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbyła się pod przewodnictwem radcy Kowarskiego konferencja międzyministerialna w sprawie opieki nad pozostałymi w kraju dziećmi emigrantów polskich, którzy wyjechali do Francji. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych i oświaty oraz urzędu emigracyjnego i Towarzystwa emigracyjnego.

W wyniku obrad postanowiono, że Towarzystwo emigracyjne zajmie się rozpoczęciem opieki nad

przerobieniu co najmniej co 10 lat, przyczem na każde przekroczenie oznaczonych granic potrzebny było pozwolenie Rady Ligi.

Dalszym rozszerzeniem tych podstaw stał się traktat w Locarno podpisany w roku 1925, a zalecający wykonanie rozbrojenia postanowionego przez statuty Ligi, na podstawie ogólnego porozumienia.

W myśl tego obradująca od lat pięciu „Przygotowawcza Komisja Rozbrojenia” wypracowała projekt konwencji rozbrojenowej, będący właściwym rodzajem szeregu białych blankietów, przeznaczonych do wypełnienia przez same państwa, do których się odnosi i przez obrady konferencji.

Przygotowawcza komisja postanowiła zatem ogólnikowo, że państwa powinny ograniczyć stan swojej armii na stopie pokojowej i skrócić służbę pod bronią. Następnie materiał wojenny ma być ograniczony przez ograniczenie sum pieniężnych, wydawanych na ten cel. Również ulec ma bezwzględnie ograniczeniu suma pojemności w tonach okrętów wojennych i kaliber ich armat. Tak samo co do floty powietrznej, zmniejszona ma być suma koni parowych, jakie przedstawiają wszystkie jej motory, jak również liczba aeroplanów. Prócz tego każdy naród powinien, zdaniem komisji przygotowawczej, zgodzić się na wielkie ogólne ograniczenie corocznych wydatków budżetowych na wszystkie rodzaje broni i na organizację, wprowadzenie niewojskowe, ale mające charakter wojskowy.

## Bezmienna reklama zbiorowa

### Pouczające przykłady z zagranicy

Uderza każdego, kto obserwuje te sprawy w stosunkach zagranicznych, że w dobre kryzysu zagranicą bardzo wydajnie posługują się załobniana w Polsce forma bezmiennych reklam zbiorowej.

Ostatnie miesiące przyniosły z zagranicy informacje o wciąż nowych w tej dziedzinie wysiłkach.

W Niemczech latem ub. roku zorganizowano wielką, kilkudniową, zbiorową propagandę wytwórczości rzemieślniczej. W tysiącach dziennek i czasopiśmie w ciągu z górą tygodnia pomieszczano mnóstwo ogłoszeń, artykułów i wzmiamek reklamowych, omawiających ogólne znaczenie produkcji rzemieślniczej oraz propagujących nabywanie wyrobów poszczególnych branż.

W październiku niemieckie państwowy związek przemysłu wyrobów aluminiowych przedzielił tydzień propagandy tych wyrobów. We wszystkich większych wydawnictwach pojawiły się wielkie ogłoszenia o treści ogólnej, popularyzujące wyroby aluminiowe, a pod ogłoszeniami temi - reklamy lokalnych firm detalicznej sprzedaży tych wyrobów.

W Norwegii Związek właścicieli gospodarstw mlecznych i organizacje rolnicze dzięki zrecznemu, na wielką skalę przeprowadzonej zbiorowej kampanii reklamowej w prasie doprowadziły w krótkim czasie do poważnego wzrostu sprzedaży masła.

W Ameryce hasło postępowania się reklama zbiorowa przenika po czyna nawet do takich dziedzin, jak sztuka muzyczna. Związek muzyków amerykańskich przeprowadził ostatnio wielką kampanię propagandową w prasie, wykażającą wyższość muzyki żywej nad mechaniczną i dorozwodził do poważnego zmniejszenia bezrobocia wśród swych członków.

## Paryż buduje 20 nowych kościołów

Ojciec św. przyjął na posłuchanie przedstawiciel paryskiej rady miejskiej, którzy poinformowali Papeieża m. in. o szczegółach projektu kard. Verdler, arcybiskupa Paryża, dotyczących budowy dwudziestu nowych kościołów parafialnych, ażeby w ten sposób zarówno uczy

których się odnosi i przez obrady konferencji.

Przygotowawcza komisja postanowiła zatem ogólnikowo, że państwa powinny ograniczyć stan swojej armii na stopie pokojowej i skrócić służbę pod bronią. Następnie materiał wojenny ma być ograniczony przez ograniczenie sum pieniężnych, wydawanych na ten cel. Również ulec ma bezwzględnie ograniczeniu suma pojemności w tonach okrętów wojennych i kaliber ich armat. Tak samo co do floty powietrznej, zmniejszona ma być suma koni parowych, jakie przedstawiają wszystkie jej motory, jak również liczba aeroplanów. Prócz tego każdy naród powinien, zdaniem komisji przygotowawczej, zgodzić się na wielkie ogólne ograniczenie corocznych wydatków budżetowych na wszystkie rodzaje broni i na organizację, wprowadzenie niewojskowe, ale mające charakter wojskowy.

Przeciw tej ogólnej uchwale komisji wystąpiły przedewszystkiem Niemcy, które domagały się bez ostróżki zniesienia wszelkich ograniczeń, jakie na nich nakładają traktaty pokojowe i pozwolenia im zarówno na ciężką artylerię, jak na tanki, na lodzie podwodne i na wojenna flota powietrzna, a prócz tego na powszechną służbę wojskową.

Wprost przeciwne stanowisko zajmuje Francja, która opiera sprawę ograniczenia zbrojeń na zasadzie „bezpieczeństwa i powiada, że w żadnym dokumencie pokojowym niema powiedziano, jak się tego domagają Niemcy, ażeby rygory, narzucone państwom pokonanym, miały być także zastosowane do państw innych, a zwłaszcza zwycięskich. Rozbrojenie, wedle Francji, jest niemożliwe bez zorganizowania międzynarodowego systemu wzajemnej pomocy przeciw napaściom, a najlepszą obronę w dzisiejszym stanie rzeczy przeciw wojnie jest ściśle przestrzeganie traktatów międzynarodowych.

Bardzo ciekawe jest stanowisko Włoch, które oświadcza, że przyjmuje zgóry każde, choćby największe ograniczenie sił zbrojnych, pod warunkiem, ażeby to nie stawiło Włochom poníž jakiegos innego państwa kontynentalnego. Jako idealnych zwolenników rozbrojenia starają się przedstawić siebie Stany Zjednoczone i Sowiety, za którymi, ociągając się w ostatnich czasach, podąża Anglia, która się bardzo pod tym względem zmienia pod wpływem francuskiego premiera Laval.

Z tego wszystkiego widać zgóry, że obrady konferencji nie będą krótkie, ani łatwe i że znalezienie linii środkowej pomiędzy 64 narodami i państwami wymaga prawdziwie herkulesowych wysiłków.

## 10 lat przygotowań

### do konferencji rozbrojenowej

Jeżeli pierwsze zgrupowanie Ligi Narodów w r. 1920 rozpoczęło prace wstępne nad rozwiązaniem problemu rozbrojenia i w tym celu ustanowiło specjalną komisję oraz wydział rozbrojenia i sekretariat Ligi.

W pierwszym etapie tych prac Liga Narodów przedstawiła dwie próby. A mianowicie w r. 1923 zgrupowanie Ligi ustaliło zasady „paktu gwarancyjnego” w r. 1924 zaś powstał „protokół genewski”, określający rozmiary i sankcje przeciw napaściom. Oba jednak te protokoły spełniły na miarę. Zarówno przeciw „protokołowi gwarancyjnemu” jak i „paktowi gwarancyjnemu” wystąpiła Anglia, twierdząc, że wyjdą platforma porozumiewawcza wszystkich państw jest jeszcze co najmniej przedwczesna, że raczej poszczególne państwa powinny zawrzeć między sobą lokalne pakt i umowy.

Rok 1925 przyniósł decyzję w sprawie ustanowienia przygotowawczej komisji rozbrojenia, a temsamem rozpoczęcie prac techniczno - wojskowych. Komisja przygotowawcza przewidywała konferencję rozbrojenia, która odbyła się w Genewie.

### Od śniegu się skrzyż

Senat gdański swego dnia do wysiedlenia komisarzy Ligi Narodów z notes w kielbasę domaga się, by wysiedli komisarzy określili zarządzenia polskie jako „action d'etat” wzmiankowaną przeciw wojnie miarę.

W nowo swej sesji stara się udowodnić, że obrót uszczelniający odbywa się na terenie Wolnego Miasta zgodnie z obowiązującymi przepisami, że obecne zarządzenia polskie, nie są podjętowane potrzebami gospodarczymi.

Senat żąda w nocie nadto, aby wysiedli komisarzy określili uprawienia polskich inspektorów celnych



W. RZYMOWSKI

# FARYZEJSKI MANDAT

Jednomyślna uchwała Rady Ligi Narodów, odrzucająca zażalenie ukraińskie, słusznie w opinii polskiej zrozumiano, jako znamienne i zasadniczy zwrot w praktyce, stosowanej od wielu lat na terenie genewskim.

Potępiając dotychczasowe metody nadużywania autorytetu Ligi dla celów złośliwej propagandy, sięgającej zamęt i niepokoju. Rada Instytucji genewskiej odepchnęła od siebie jedną z najgroźniejszych, fał, jakie dała do jej podmycia i zachwiania.

Wskazanie tym wszystkim żywo, które osaczają Genewę lamentem rzekomych krzywd, doznawanych w Polsce, że, w interesie pokoju i bezpieczeństwa, droga ich skarg powinna przede wszystkim prowadzić do Warszawy, może okazać się zbawieniem i upragnionym punktem wyjścia dla wzajemnego porozumienia i obustronnej zgody.

Czy jednak wysłannicy ukraińscy, wracając z Genewy, nim udadzą się do Warszawy, nie powinni naprzód zalechać do Berlina, wstąpić do niemieckiego urzędu propagandy zagranicznej i tam serdecznie, z głębi duszy, przelichotnie gorzko, podziękować Niemcom za dotychczasową opiekę, ba! za formalny protektorat, jaki z Berlina nad nimi rozkłada?

Faktem jest bowiem, że każdy przedstawiciel mniejszości narodowej w Polsce, ilekroć wystąpił przeciw państwu polskiemu, zawsze liczyć mógł na błogosławieństwo Berlina.

Niemcy, jak wiadomo, każdego obywatela, poza granicami Rzeszy mówiącego po niemiecku, uważają za oparcie dla swej przyszłej ekspansji państwowej. W każdej gminie niemieckiej, w kraju sąsiada widzą bądź pomost bądź bazę dla rozszerzenia własnej państwowości. Pragnąc uwydatnić i wzmocnić to stanowisko mniejszości niemieckich, rozproszonych szeroko, a mniej lub więcej zwartym pierścieniem po całej Europie środkowej, Berlin postanowił zsolidaryzować się z losem wszystkich mniejszości narodowych w państwach europejskich. Stał się urzędowym jak-

gdyby patronem ich żądań, protektorem ich uroszczeń, heroldem i obrońcą ich domniemych cierpień.

I sztandar tego protektoratu, chorągiew tej obrony, rozwinął na wieżach Ligi Narodów.

Nikt z niewtajemniczonych w arkanach polityki niemieckiej, nie śmie zajrzeć w tajne budżety propagandowe, wysyłające nici swe z Berlina dla obrony Niemców pozakrajowych.

Ala każdy widzi, jakie stąd wynikają skutki: niepokoje we wszystkich krajach, posiadających mniejszości niemieckie; narastający w tych gniazdach niemieckich ferment i wrzenie; gorączkowa samoobrona państw, podkopanych przez owe gniazda, a w odpowiedzi na akty samoobrony nowe fale sabotażu i nowe skargi niemieckie.

Skargi te częstokroć mogą być uzasadnione i słuszne. Wszakże, podnosząc je, Niemcy zapominają, że ucisk, lub represje, spadające na głowy mniejszości niemieckiej, bywają wszędzie bezpośrednim następstwem klina, jakim Berlin rozsadać chce sąsiadujące z Niemcami państwa.

Niemcy, mieszkający poza Rzeszą, załadniają obecnie, w mniej szczył lub większych masach, około dziesięciu państw europejskich.

Na tych to niemieckich gniazdach pozakrajowych opiera Berlin, przede wszystkim, swe pretensje zaborcze: wszystko, co jest niemieckie — woła — powinno należeć do Niemiec!

Tam, gdzie możliwe jest zje-

dnoczenie z Rzeszą wskutek sąsiedztwa, chcą oni dokonać tego zjednoczenia w drodze bezpośredniej aneksji, zagarniając, rzecz prosta, także i te ludność niemiecka, która w danej prowincji zamieszkuje.

Tam zaś, gdzie aneksja jest nie możliwa, jak na przykład wobec Rumunii lub Jugosławii, wysuwa Berlin swą wypróbowaną na gruncie genewskim politykę kontroli, opieki i protektoratu nad mniejszościami.

Macki Berlina sięgają, jak ramiona polipa, na wschód, zachód i południe. W energii, z jaką rozpościerają się poza granice własnego państwa, przebijają elementarną, pierwotną formę nacjonalizmu. Forma, którą Francuzi, na przykład lub Anglicy pozostawili w historii swej już dawno poza sobą.

Któż, istotnie, z obywateli dzisiejszej republiki francuskiej zamierza o tem, aby sięgać po zabór Genewy i Lozanny, Luxem-

burga albo Belgii, na tej tylko zasadzie, że te miasta i kraje używają wspólnej z Paryżem mowy i we wspólnej uczestniczą kulturze?

Anglo-sasi żyją w dwu odrębnych mocarstwach: nie wspólnoty państwowej, łącząca Anglię ze Stanami Zjednoczonymi pękła 150 lat temu: któż dziś mógłby kusić się o jej ponowne nawiązanie siła i orężem?

Niemcy zaś, które osiągnęły swe zjednoczenie państwowe później od innych narodów, nie mogą pogodzić się z tem, że osiągnęły je, jak sadza, niekompletnie, i napełniają świat krzykiem bólu na widok każdego Niemca, który dorabia się i prosperuje poza kręgiem państwowej opatrności i administracji Berlina. Jedność narodowa rozumieją tylko w ramach jednej władzy państwowej, zapominając, że uroszczenia ich budza irredentę w całym szeregu krajów i zatrują ją w ten sposób pokojowe stosunki sąsiedzkie między państwami.

Najjaskrawiej uwidoczniła się to w postawie, jaką Niemcy zajmują wobec Austrii i wobec Polski, domagając się przyłączenia pierwszej i ograbienia drugiej.

Dażąc do „anschlusu” z Austrią, Berlin powołuje się na miłe sercu pacyfistów i socjalistów hasło samostanowienia ludów o swych losie.

Ale dażąc do zaboru Pomorza, Berlin przekreśla i depcze to hasło, na które przed chwilą się powoływał: zasada, wysuwana nad Dunajem, nie ma w oczach Ber-

lina żadnej siły nad Wisłą!

Dlaczego? Czemuż to prawo, do stanowienia o sobie ma przysługiwać Niemcom, a nie ma służyć Polakom? Wszak rdzennej polskości Pomorza nie podawała nigdy w wątpliwość nawet urzędowa statystyka pruska pod berłem Hohenzollernów.

Ze unifikacyjnie, a w gruncie rzeczy imperialistyczne i zaborcze uroszczenia Hugenbergów i Hitlerów nie budza zachwyty w sercu tych nawet, którzy mają „unifikować” i na łono macierzy niemieckiej „przycierać”, to wiadać choćby z plomienno i potężnego protestu, jaki wybuchnął, teraz właśnie, w niemieckim mieście, w Niemczech nadnaujskich: mówię o książce Ludwika Bauera („Jutro wojna”).

Wstrząsające wrażenie tej książki, gorączkowo tłumaczonej na wszystkie języki świata, polega właśnie na tem, że napisana jest przez Niemca, i że przeciw rewizjonizmowi granic wysuwa nieodpartą nakaz rewizji niemieckiego sumienia i niemieckiej racji stanu.

Biczującymi słowy wytyka on dwulicowo, ale i samobójczą grę Berlina w polityce międzynarodowej, a szczególnie jego zbrodniczą grę na mniejszościach narodowych w łonie państw, sąsiadujących z Niemcami. Z nieustraszoną odwagą demaskuje faryzejstwo tych, którzy, zachowując w duszy wszystkie tendencje dawnego hakatyzmu, sięgali na gruncie genewskim po protektorat nad losem uciśnionych mniejszości: drwiąc z bezwładu Ligi Narodów, jednocześnie czynili z niej narzędzie bezczelnej intrygi.

Nie jest przypadkiem, że książka Ludwika Bauera ukazała się właśnie w przededniu ważnych obrad genewskich. Stała się ona jakgdyby wysoce aktualnym komentarzem dla tej doniosłej decyzji, w której Rada Ligi Narodów potępiła pretensje ukraińskie.

Nikt lepiej, niż ten Niemiec, w którym świadomość europejska wzięła górę nad ciasnym i drażliwym nacjonalizmem, nie wykaże, że decyzja genewska, wymierzona przeciw kuźni ukraińskiej, uderzyła w arsenał berliński; potępiając klientele, jaskrawem oblała światłem faryzejski mandat w rękach jej protektorów.

## Henderson przed aparatem dźwiękowym



Przewodniczący konferencji rozbrojenkowej Henderson wygłasza przemówienie do aparatów dźwiękowych agencji filmowych w ogrodzie siedziby Ligi Narodów w Genewie.

## Ignacy Dąbrowski (1869--1932)

### Wspomnienie pozgonne

Ignacy Dąbrowski od lat dwudziestu odżywał się, jako twórca powieściowy, tak rzadko, że dzisiejsze pokolenie mało wie o tym pisarzu, niegdyś bardzo popularnym i chętnie czytany. W powieści „Zmierzchy” (1912) pisał o swoim bohaterze: „Był realistą do szpiku kości, z urodzenia, z praw swojej wrażliwości artystycznej, z entuzjazmu przekonanego prozety. Żadne już jednak z dzieł nie wywołało takiego powszechnego uznania, jak pierwsze. Było odrazu do wielkie, inne mu tylko dorównywało, a spodziewano się więcej, więcej... Zdarzyło się też, że przez rok nie dał świeżej powieści; tu i ówdzie półgębkiem zaczęto mówić: wyczerpał się, wypisał!... Na nagabywanie wydawców, zawsze jeszcze po kupiecku wysoko ceniących jego nazwisko, odpowiadał nowelami, małemi drobniakami, zawsze świetnymi w formie, w których odczuwano jego łwi pazur. Ale już ani krytycy, ani zwłaszcza on sam, nie przykładał do tych rzeczy zbyt wielkiej wagi”.

Brzmi w tych słowach jakby nuta mimowiednych wyznań osobistych. Ignacy Dąbrowski nadał swej twórczości istotnie oryginalną linię rozwojową. Pierwsze dwa opowiadania: „Smierć” (1892) i „Felka” (1893) uczyniły imię jego odrazu głośnym w całej Polsce. Zapowiadały wrażliwość nawiązaną samorodną, zabrzmiąły tonami szczerości świeżej, naiwnej, wolnej od literackiej przesady i literackich tamańców technicznych. Pełne rzewnego uczucia, wstrząsnęły duszami i opiewały w słowach najprostszymi ból i nędzę jednoatomowych serc, zawierały w sobie te czyste lzy, które tworzy prawdziwą intuicją artystyczną, a których podrobić niezdolny żaden wysiłek pisarski. Spodziewano się od tego „realisty z praw swojej wrażliwości artystycznej” bardzo niepospolitych objawów twórczych. Tymczasem autor „Smierci” dał sobie zgóry przyrzeczenie: ogłaszać drukiem swe utwory nie dla tego tylko, aby odpowiedzieć żądaniom rosnącej popularności, ale dla tego, aby wypowiedzieć siebie w sposób najbliższy odpowiadający własnym wymaganiom. Zdobył się na czyn dość rzadki wśród pisarzy: zniszczył manuskrypt swej powieści „Mistrz” i odżywał się co pięć lub dziesięć lat. W „Nowelach” (1899) i w „Samotnej” (1912) pozostała dalej ogólna zdolność analizy duchowej, ale przybyła wyrozumowana „nowelkowość” w traktowaniu przedmiotu, w budowie opowieści, nawet w sposobie opowiadania. Ale i tu posiadał Dąbrowski swój własny sposób spostrzegania zjawisk, widzi szczegóły, bardzo

pełne, rozumie i odczuwa organizacje różnorodną, ma rasową zdolność plastycznego rysunku. Jest wrogiem szablonu naturalistycznego. Nie staje nad ochłaniami dusz, ale wzrusza szczerze, bo ukazuje z dziwną jasnością różne formy bólu.

Twórczość Dąbrowskiego nie przechodziła widocznych kryzysów. Nie pożerały go ognie natchnienia, na które skarży się tylu twórców. Pisał poza wyczerpaniem zajęciami nauczycielskimi, w godzinach wczesnych, ot — „na nagabywanie wydawców”, nie

przykładając do tych rzeczy „zbyt wielkiej wagi”. Nazywano go lirycznym, to znowu (zupełnie fałszywie) — naturalistą, albo wręcz przeciwnie, że pisanie stanowi dla niego „przedewszystkiem akt miłości”, że właśnie przed jego sztuką wznosi się „apoteoza dobrych czynów”. Takie ujmowanie pisarza w jedną, łatwą formułę, sprawiło, iż Dąbrowski stał przez długie lata poza dyskusjami literackimi, poza wpływami, grupami i modami. Publiczność czytała go chętnie, wydawcy skarżyli się, że nie chciał dawać po pięć milionów liter rocznie, a Dąbrowski wciąż pisał od „niechęcia”. Przy takim stosunku do sztuki nie doskonała się jego technika pisarska, ale pozostawała zawsze świeża jego wrażliwość.

Najpiękniejszym i najdojrzałym dziełem Dąbrowskiego są niewątpliwie jego „Zmierzchy” (1912). Nie zyskały takiego rozgłosu, co „Smierć” lub „Felka”, a przecież godne były większej, niż tamte utwory, uwagi. Powstały w bardzo szczęśliwej chwili. I tu, jak dawniej, analiza serc stanowi główny motyw twórczy. Ale z natury samego przedmiotu wynikał odmienny sposób patrzenia i ujmowania zjawisk duszy. Ani jednej jaskrawości, ani jednego sensacyjnego efektu. Subtelny, zanadto może pośpieszny, ale wyrazisty rysunek; dyskretne, w półtonach utrzymane barwy a wszystko owiane cichą, pełną melancholiją poezją. Mamy krótką, przyciszonym głosem opowiedzianą historię dwóch pożegnań. Choć te pożegnania ułożono w pewien „nowelkowy” paralelizm, mają w sobie tyle delikatnych splotzeń, taką cieniuchną grę uczuć, że śledzimy ich bieg z najwyższym zainteresowaniem. Ostatni raz odezwał się Dąbrowski twórczo przed dziewięć laty w „Matkach”. Z szarego tematu zwyczajności codziennej wysnuł znowu bardzo subtelne przedziwo. Pełna finezji analiza psychologiczna kobiet a przede wszystkim miłości u dojrzewającego podłoża stawia ten utwór wysoko w naszej literaturze powieściowej.

A potem — znowu zamilkł i nikomu nie dawał odpowiedzi: „dla czego?”. Szukano wyjaśnienia w jego pięknym poemacie prozą p. t. „Sonata cierpienia”, gdzie o swym bohaterze pisał: „Czekaj ciele, aż przyjdzie chwila taka, że stworzy pieśń, którąby jego przedewszystkiem zadowolnić mogła. Bo zanadto kochał tę pieśń wymarzoną w duszy, żeby mógł dopuścić choćby jedną skargę”.

... Nie doczekał się. Zgasł cicho, jak cichem i dyskretnem było całe jego życie twórcze... Prawemu artyście, tkliwemu poecie też składam gorący hołd pozgonny.  
Jan Lorentowicz

## Postuchanie u króla Jugosławii



W tych dniach król Jugosławii, Aleksander, przyjął na uroczystej audyencji przewodniczących Senat i Skupszczyzny, którzy złożyli mu tradycyjny hołd w imieniu obydwu izb.

## Czytanie „Przegląd Sportowy”

### Dworzec w Szapei



Dworzec kolejowy w dzielnicy chińskiej Szapei w Szanghaju, na który skierowali Japończycy pierwsze natarcie, zniszczywszy go „przednio ogniem artyleri i okretów”.

## Masto w ogniu walk



Typowy policjant dzielnicowy międzynarodowej w Szanghaju.

## Z walk w Chinach



Typ żołnierza angielskiego armii koalicyjnej pilnującego koncesji angielskiej w Szanghaju.

## Obrońcy koncesji międzynarodowych



Amerykański żołnierz plechoty i strzelec na nie arsenału w Szanghaju.



### Japończycy na ulicach Szanghaju



Japońscy strzelcy marynarki w dzielnicy chińskiej Szanghaju.

### W obleganym przez Japończyków Szanghaju



Tanki w dzielnicy międzynarodowej Szanghaju pilnujące porządku i zabezpieczające koncesje europejskie przed wtrąceniem stron wojujących.

### Aresztowana miljonerka



Maria Ciunkiewiczowa aresztowana w Krakowie bohaterka sensacyjnej afery z kradzieżą futer, biżuterji i większych sum w gotówce.

## Wojna w kiosku z gazetami Jak dzielna kolporterka walczyła z „racketeerami“

Pani Kaplan miała od wielu lat kiosk z gazetami po środku ludnego i gwarnejszego Times Square w Chicago.

Dawniej powodziło jej się doskonale.

Dawniej — było to za czasów, gdy gazety w Chicago sprzedawano po 2 centy, to jest po cenie wyznaczonej przez redakcje.

„Ale zjawili się „racketeery“ owa plaga Chicago, samozwańcy, którzy paraliżują jedną za drugą dziedzinę życia, podnieśli ceny gazet do 5-ciu centów, ściągając sobie odpowiedni procent. Biada temu kolporterowi, który się wylamał z owego zwy-

czaju. Z jego budki zostawały drzazgi, z gazet nie było śladu, a on sam wedrował na czas dłuższy do szpitala.

Nie pomogły wezwania gazet do czytelników, by nie płacili więcej niż dwa centy za gazetę. Nie pomogły represje policji. Racketeery panowali na rynku. I oto, wypowiedziała im wojnę stara pani Kaplan, kolporterka z Times Square.

Za czasów przed racketeerami sprzedawała ona co wieczór tysiąc egzemplarzy gazety, po dwa centy, zarabiała na serce dolara i wracała do domu zadowolona z zarobkiem 10 dolarów.

Tymczasem teraz, z 5-ciu centów musiała oddawać dwa i pół racketeera, zostawał jej, co prawda, zarobek 1 i pół dolara na serce, ale co z tego, kiedy

teraz zamiast 1000, sprzedawała tylko 100 egzemplarzy.

Zarobek jej spadł, więc do półtora dolara dziennie.

Dzielna babina zbuntowała się. Nad kioskiem umieściła szyldzik:

„Wszystkie gazety kosztują dwa centy“.

A gdy zjawili się kasjer racketeera powiedziała mu, żeby się wyniósł do diabła.

Oczywiście, tegoż wieczora pod osłoną nocy napadnięto na nią

i pobito ją dotkliwie.

Przeleżała kilka dni w szpitalu, ale gdy powróciła, została przy swojej cenie.

Zarobki jej powróciły do 10 dolarów dziennie.

Ale wtedy zjawili się u niej

przywódcy racketeera, „Mały Włoch“ i oświadczył:

— Jutro wieczorem przyjdę się z tobą porachować.

Pani Kaplan nie zlekka się zaangażowała detektywa, który stał i czekał na drugiej stronie ulicy. Gdy zjawili się Włoch, kolporterka przebiegła na drugą stronę, detektyw zdążył ująć Włocha.

Na sprawie sądowej panowało ogólne oburzenie na krzywdzicieli starej kobiety. Włocha-racketeera skazano surowo.

Odtąd na Times Square można sprzedawać gazety po 2 centy.

### Psv-dingo



Malutkie szczeniata australijskiej parów-dingo urodzone niedawno w warszawskim ogrodzie zoologicznym.

### „Zona nie jest już niewolnicą“ powiedział sprawiedliwy sędzia

Mr. Place poważny kupiec w niewielkim miasteczku angielskim

był prawdziwym Katonem. Jego żona mrs. Place, miała z nim „pański krzyż“, gdyż mąż uważał, że wiele rzeczy jej robić nie wypada.

Najchętniej zamknąłby żonę w klatce.

Kiedy nie pomogły domowe sposoby surowy mąż zawezwał żonę przed sąd.

Sędzia miał zdecydować, co wypada, a czego nie wypada czynić uczciwej i wiernej żonie.

Mr. Place oskarżył niejakiego d-ra Searle'a, że „uwodził“ mu żonę.

Owo uwodzenie było, jednak, tak dalekie od tego, co przyzwyczajaliśmy się łączyć z tem pojęciem, że

sędzia znalazł się w prawdziwym kłopotcie.

Okazało się, bowiem, że dr. Searle chadzał z jego żoną na spacer, ale nie poza tem ich nie łączyło.

Sędzia Mc. Cardie skorzystał z tej sprawy, by wygłosić do oskarżyciela przemówienie, z którego wynikało, że

czasy niewolnictwa kobiet minęły

i że żona ma prawo bez pozwolenia męża... pójść na spacer z kim jej się podoba.

### Złoto w tyglach nowoczesnego alchemika



Inż. Dunikowski w Centralnej Szkole Inżynierji w Paryżu przy swoich złotodajnych aparatach.

### Szałik tatrzański — najsw ejszy „krzyk“ mody



Szałik z gronostajów uzupełnia całość elektrycznego stroju.

### Już czas myśleć o wosnie...



Wiosenny kostjum z zakładem z czarnego „crepe marocain“, siłownia sportowa i krawiatka z gronostajów. Do tego czarny kapelusz z białymi horentajami.

## Warszawskie m gawki sądowe „Nie rób z ciotki idiotki“ Nożyczki trzeba mieć zawsze pod ręką!

Korzystał z tego, że długoletnia wierna małżonka nie rozstająca się z nim od lat 30 ani na jeden dzień wychodziła na pogrzeb ciotki do Radomia, p. Ignacy I. postanowił się nieco rozerwać.

Uśpiwszy złotówką czujność dozorczy, zaprosił do zionatego pustką i smutkiem swego mieszkania dwie piękne dziewczynki. Zosie Pierzchałak i Lonie Ringblatównie.

Po spożyciu skromnej kolacyjki panienkom strzeliło do płochych główek

puszcł w ruch patefon.

Wkrótce przez otwarte okna na dziedzińcu domu popłynęła fala najnowszych melodji.

Pan Ignacy odmłodził, czuł się w siódmym niebie, kiedy nagłe serce w nim zamario.

Rozległ się dzwonek.

Zatrzymano natychmiast gramofon i nieszczęsny p. Ignacy rozpoznał przez drzwi głos swego śmiertelnego wroga

głos siostry żony

p. Rozalii N.

Z początku chciał uciec, że go nie ma w domu, później postanowił do prostu nie wpuścić szwazierki do mieszkania, ale w końcu wpadł na prawdziwie genialny plan.

Pannę Zosie ulokował w bieliźniarce, jej koleżance zaś polecił udawać manicurzystkę.

P. Rozalia weszła wkrótce do pokoju. Szwagier powitał ją czule i z niewinna mina zasiadł przy pięknej manicurzystce.

Wandzia odjeżdżając, prosiła mnie żebyś cie odwiedziła mój drogi, obawiała się że odciesz się nudził. Ale widzę z przyjemnością, że dajesz sobie radę.

— Kochana siostrze... z nudów po stanowiąm skrócić sobie paznokcie.

— To bardzo pięknie, tylko od kiedy to, do manicuru

używa się karbowek.

Pan Ignacy spojrzal i zdrtwił.

— Istotnie... widzisz kochanie... to jest początkująca siła... więc się mogła pomylić, a pozatem... nie było nożyczek pod ręką...

W tej chwili z bieliźniarki rozległa się kaskada śmiechu.

— Łońka orany, a toś wnćcia wyspała, ha! ha! ha! — i ze słowami znanej piosenki:

Nie rób z taty warlata

A z mamy panoramy

A z ciotki idiotki — wesolo Zosia wyskoczyła z szafy.

— Dość tego, w imieniu mojej biednej siostry zrobię tu porządek — krzyknęła pani Rozalia i chwyciwszy szczotkę, wypędziła panienki na schody.

Ponieważ rachunek nie był uregulowany, dziewczęta zrobiły pięknie awanturę, która s. rowadziła policje.

Epilog odbył się w sadzie grodzkim, gdzie Zosia i Lonia otrzymały po 3 dni aresztu, p. Rozalia 50 zł. grzywny. Pan Ignacy był sądzony przez trybunał domowy wobec którego sad państwowy był podobno tylko dziecięcą igraszka.

### Wrzenie w Indiach



Hindus, uczestnik manifestacji na rodowych w Bombaju, prowadzący do więzienia przez policjanów krajowców, t. zw. sipajów.

**WINSZUJEMY:**  
Dzisiaj: Romualdowi  
Jutro: Emiljanowi.



# KORZYSTAJCIE Z NASZEJ ZNIŻKI CEN.

LUTY I MARZEC SA NAJNIEBEZPIECZNIEJSZYM MIESIĄCAMI DLA ZDROWIA — KORZYSTAJCIE Z OKAZJI I KUPCIE TANIE ŚNIEGOWCE.

# Bata



Dla dzieci. Fason 9891-50 Wellingtoni z lakierowanej gumy w kolorze czarnym lub brązowym.



Damskie ciepłe śniegowce, kombinacja naborczy z lakierowaną gumą. Fason 1255-31 K-12 Po



Damskie śniegowce gumowe na ciepłej podszewce. Bardzo wygodne i trwałe. Fason 3865-01



Męskie śniegowce gabardynowe chronią obuwie Wasze od przemoknięcia, a Was od przeziębienia. Fason 1367-33



Damskie śniegowce cele z gumy zapinane na paseczek i białkowizny zinek. Fason 1885-05

## Posiedzenie

### WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU L. O. P. P.

W dniu 12 b. m. o godz. 17 min. 30 w Urz. Wojew. pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram Kościalkowskiego odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P.

Porządek obrad obejmuje 12 spraw m. in.: zatwierdzenie regulaminów organizacyjnych dla Komitetu Wojewódzkiego i Ko-

## Strajk robotników w Hajnowce

W tartakach na terenie Hajnowki wybuchł strajk na tle ekonomicznym. Pracę porzuciło około 400 robotników.

## Koncert na bezrobotnych

Dziś o godz. 15 m. 30 w sali teatru „Palace” odbędzie się koncert symfoniczny orkiestry Związku Zawodowego Muzyków pod dyrykcją p. Szkolnikowa.

Dochód przeznaczony na rzecz bezrobotnych. Bilety w cenie od 30 gr. do 2 zł. 50 gr. można nabywać w kasie teatru już od godz. 10 rano.

## Epidemia tyfusu plamistego

W m. Dąbrowa pow. sokólskiego wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Dotychczas zachorowało 13 osób, zmarła 1.

## Ofiara

złożona w Adm. „Dzienn. Biał.”  
P. Buras Józef kierownik szkoły Nr. 9 zamiast bytności na balu dn. 1.II na świetlicę strzelecką zł. 5.

## ZABAWA dla młodszej młodzieży

W niedzielę, dnia 7 lutego r. b. w salach Gimnazjum im. KRÓLA ZYGMUNTA-AUGUSTA  
Program: 1) „Powrót wiosny” sztuczka w 2 odsłonach. 2) Część koncertowa w wykonaniu chóru szkolnego i orkiestry dętej i symfonicznej. 3) Gry i zabawy. 4) Tańce.  
Początek o godz. 17-ej (5-ej po poł.) Bilety do nabycia w kancelarii gimnazjum. a od godz. 4-ej w dniu zabawy przy wejściu.

mitetów Powiatowych L.O.P.P. oraz współpraca Ligi z Wojewódzkim Związkiem Straży Pożarnych.

## Uwaga Mieszkańców Pieczurek!

Dziś 7 b. m. o godz. 4 po południu Zarząd Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieścia w Białymstoku urządza zebranie informacyjno-sprawozdawcze dla mieszkańców przedmieścia Pieczurki. Zebranie odbędzie się w domu p. Chaniewskiego J. przy ul. Pieczurki.

Przemawiać będzie szereg osób z Zarządu. Celem zebrania jest poinformowanie członków tej dzielnicy o działalności i celach stowarzyszenia, pozbawione omawiane będą sprawy gospodarcze społeczne i inne najbardziej aktualne, jak przyszłe wybory do Rady Miejskiej i t.p. Na zebraniu tem mieszkańcy

## Co to jest „Szopka Kukielkowa”?

Tradycja Szopki Kukielkowej tak zanikła, że wiele osób nie przypuszcza, jak interesujące jest życie ruchomych kukielek. Chcąc spopularyzować w tych stronach piękną tradycję, Seminarjum Nauczycielskie wznawia taką szopkę, opartą na dawnych wzorach.

## Zuchwała kradzież z włamaniem

Do sklepu p. Heleny Swiderskiej przy ul. Sosnowej Nr. 62 włamali się złodzieje po przez sąsiedni sklep i skradli większość ilości wódek i tytoniu. Poszkodowana oblicza swe straty na 1115 złotych.

## Kradzież palta z gotówką

P. Tauba Rozenberg (ul. Sienkiewicza Nr. 58) zameldowała, iż skradziono jej męskie palto wartości 60 zł. Przy spisaniu protokołu p. R. ogłosiła rozpacz, nie tyle jednak z powodu zrabowania palta, ile z tej racji, że w kieszeni znajdowało się 249 złotych gotówką.

## Popierajcie L. O. P. P.

## Instruktorskie kursy wychowania fizycznego i O. P. G. dla członków Straży Ogniwych

Główny Związek Straży Pożarnych Rzplitej, dążąc do realizacji programu w zakresie prowadzenia i rozwoju prac

Pieczurek będą mieli możliwość przedstawić swoje bolączki dzielnicowe jak częściowy brak światła, bruków i innych niedomagań, co posłuży dla Zarządu za materiał do interwencji u odnośnych władz.



CHRONIĆ WASZE OCZY  
CZYTAJ I WISZKA  
PRACA PRZY NIEODPOWIEDNIA ŚWIETLE  
NISZCZY WZROK  
STOSUJ CIB  
ZARÓWKI  
PHILIPSA  
ARGENTA

W. F. i P. W. przystępuje do uruchomienia 4 tygodniowego kursu instruktorów ćwiczeń cieleśnych i poszczególnych gałęzi sportu (jak boks, pływanie, gry sportowe).

Równocześnie z uruchomieniem powyższego kursu zostaje przeprowadzony kurs w dziedzinie Obrony Przeciwigazowej. Otwarcie kursu nastąpi w dniu 22 b.m. Na kurs ten Wojewódzki Związek Straży Pożarnych deleguje trzech powiatowych instruktorów pożarniczych.

## Z zemsty podpaliła dom, gdzie mieszkała rywalka

W dn. 2 b. m. o godz. 21-ej we wsi Głęboz gm. Szumowo, w zagrodzie Galeckiego Piotra, wybuchł pożar, podczas którego spłonął dom mieszkalny, stodoła i chlewy, oraz inwentarz martwy na ogólną sumę 6.000 zł. Pożar wybuchł wskutek podpalenia, o które podejrzana jest Laskowska Stanisława z Głęboza. Wymienioną zatrzymano w dniu 5 b. m. i przekazano Sądowi Grodzkiemu w Zambrowie, celem zastosowania środka zapobiegawczego.

## Gościnne występy Władysława Waltera

Popularny w całej Polsce Władysław Walter, świetny wykonawca niezliczonych kreacji, typów i typków, znanych ze sceny i ekranu, płyt gramofonowych i Polskiego Radja, wystąpi w niedzielę 7 b. m. w teatrze „Palace” na czele własnego doborowego zespołu.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Żądać w aptekach.

artyści znamionuje bogactwo niefrasobliwego humoru z uwzględnieniem aktualnej satyry. W programie biorą udział: Halina Hulanicka, europejskiej sławy tancerka, Ada Owidzka, uroczą pieśniarka, artystka teatru „Nowości”, oraz wybitni artyści stołeczni p. p.: Chrzanowski, Romaniszyn i Wieniaszkiewicz.

Zapowiedź mile widzianego gościa i wyborowy program wzbudziły szerokie zainteresowanie.

## Plaga psów wściekłych

Wczoraj w Wasilkowie pies z objawami wścieklizny pokąsał dzieci Onichiniuka, właściciela psa oraz Rozalję Rogowską. Psa zabito. Mózg został przekazany do dyspozycji lekarza weterynaryjnego.

## NIEMY POMOC BEZROBOTNYM

## Ze sportu

Dziś 7 b. m. w teatrze „Palace” odbędą się mistrzostwa okręgowe w boksie. O pierwszeństwa ubiegać się będą zawodnicy Jagiellonii i Żydowskiego Klubu Sportowego, pozbawione startować będzie kilku zawodników Makabi.

Startować będą: waga musza Sokolski (Makabi)—Radwan (Jagiellonia), waga kogucia: Kurjański (M)—Kurcewicz (J), waga piórkowa: Motorski (J)—Czarnecki (J), waga lekka: Rozenblum (J)—Kobryński (ZKS), Gezes (ZKS)—Kuśnier (ZKS), waga półśrednia: Roszko (J)—Jelen (ZKS), waga średnia: Brzeziński (ZKS)—Filipowicz (J).

Ceny od 2 złotych do 50 gr. Sędzią ringu—sędzia związkowy por. Gorączko.

Początek o godz. 1-szej po południu.

## Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Kwas moczowy zaś stanowiąc się w mięśniach lub w innych częściach ciała wywołują częstokroć już przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryzysy wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego niezdolnego do pracy, który dręczony uporczywymi bólami stopniowo traci władzę w członkach. Również p. A. Hoeflich, Łódź, Rokicińska 25 wiele przecierpieć musiał, zanim znalazł właściwą drogę do uzdrowienia. Piśmo na nam m. i. przed czterema laty miałem pierwszy napad reumatyzmu. Po gorących kąpielach poczułem początkowo pewną ulgę, lecz wkrótce bóle wróciły jeszcze w silniejszym stopniu i odłąd stałem już dręczony. Prawe kolano opuchło silnie i zupełnie zesztywniało tak, że przy wchodzeniu

## Dyżury nocne aptek

Dziś pełni dyżur apteka: E. Wilbuszewicza, R-k Kościuszkowski 17.

## Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

## OGŁOSZENIE

Na zasadzie § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17.VI 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51), Magistrat m. Białegostoku podaje do publicznej wiadomości, iż preliminarz budżetu m. Białegostoku na rok 1932/33 zostanie wyłożony od dn. 8.II 1932 r. do dn. 15.II 1932 r. włącznie celem przegłądania i wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń przez zainteresowanych.  
Preliminarz można przegłądać w wymienionym terminie w Magistracie (pokój Nr. 36) od godz. 11—15.  
Prezydent miasta (—) W. Hermanowski.  
Białystok, dnia 7.II 1932 r.

**BEZPŁATNIE!**  
Psycho-grafolog Szylle r. Szkolnik. Warszawa, Żółwia 47, określa charakter, zdolności i przeznaczenie, wyszczególnia najważniejsze fakty życia bezpłatnie. Napisać imię, rok i miesiąc urodzenia. Niniejsze ogłoszenie i zł. 1 (znaczką pocztową) na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyć.

**Dr. MED. Leja Bomaszowa**  
Akuszerka. Choroby kobiece  
ul. Częstochowska 2 (róg Marsz. Piłsudskiego) tel. 6-46.

**Dr. A. Adamowicz**  
Choroby, skórne, weneryczne, płciowe (niemoż).  
Przyjmuje w gabinecie  
Dr. A. GURWICZA  
BIAŁYSTOK, Marszałka Piłsudskiego 17, (dawnej Lipowej) Tel. 5-44.  
od godz. 10 do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wiecz.

**LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW**  
Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.  
Porada 3 zł.  
Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, akuszeria, kobiece, porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Orsz. gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach Lecznicow. Dojazd autobusem 12.

Opłata za drobne Zgubiono książeczkę rejestracyjną wyd. przez Urząd Wojewódzki w Białymstoku na Nr. Bz. 77580 na imię firmy „Skoda” Warszawa  
Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia, ul. Słonimska 46.  
Wilk-pies drugi rok tresowany do sprzedania. Stalowa 4.  
Czytajcie „Dziennik”

**APOLLO** .. DZIŚ ..  
Początki: 5, 6<sup>30</sup>, 8<sup>45</sup> i 10<sup>15</sup> w.  
CZARUJĄCY FILM O MIŁOŚCI I ZDRADZIE  
**BAL w OPERZE**  
Szampański film karnawałowy musujący werwą i humorem  
W rolach głównych  
**LIANA HAIID**  
**IWAN PETROWICZ**  
**GEORG ALEKSANDER**  
DZIŚ od godz. 11 do 2-jej po południu  
**CHAM** CENY OD 75 gr.  
Najlepszy film Polski

**„MODERN”** DZIŚ  
POCZĄTEK 4<sup>50</sup>, 6<sup>40</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>20</sup> Ceny 1 Ulgowe 1  
1-szy WESOŁY POLSKI FILM 100% ŚPIEWANY I MÓWIONY  
**UŁANI... UŁANI...**  
**CHŁOPCY MALOWANI...**  
Zula POGORZELSKA — Adolf DYMSZA  
KAZIMIERZ KRUKOWSKI — Władysław WALTER  
Od 11—2<sup>30</sup> popoł. Król śmiechu w najnowszej najspanialszej komedii dźwiękowej p. t.  
Ceny od 60 gr. **HAROLD LLOYD „HAROLD TRZYMAJ SIĘ”**  
= Najnowsze =  
DŹWIĘKOWE KINO  
„PRZYSTAŃ”  
Sobota i niedziela o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od groszy  
**BOMBY NA MONTE-CARLO 40**